Nowy Czas

Nr 31 - rok III. Wychodzi trzy razy tygodniowo: we wtorki, czwartki i soboty | Jędrzejów, dnia 16 marca 1941 roku | Odbito w druk. „Nowy Czas" Jędrzejów Rynek 1 Telefon nr 50 | Cena 15 groszy

Administracja i ekspedycja: Jędrzejów, Rynek 1. Tel. 50.— Oddział w Kielcach: M. Klebabczy, ul. Sienkiewicza 39 m. 2.— Prenumerata miesięczna w Jędrzejowie 1.75zł, pod opaską 2.20zł.

PRZEMÓWIENIE KANCLERZA ADOLFA HITLERA

i ministra dra Goebbelsa w rocznicę wcielenia Austrii do Rzeszy Wielkoniemieckiej

Linz. W dniu, w którym Austria została wcielona do Rzeszy niemieckiej, obchodzonym uroczyście na terenie Niemiec, w szczególności zaś w Marchii Wschodniej, kanclerz Hitler wygłosił mowę w Linzu, mieście, w którym spędził swą młodość. Przy tej okazji przypomniał on historyczne wydarzenia, które stały się ważną datą w powstaniu Rzeszy wielkoniemieckiej, przy czym wyraził swą radość, iż Niemcy mogą obecnie z dumą spoglądać na swą przeszłość i na ten odcinek czasu, w którym dzisiejsza Marchia Wschodnia ma możność brania udziału w postępie wielkoniemieckim. Następnie kanclerz Hitler, któremu ustawicznie przerywały spontaniczne manifestacje mieszkańców jego ojczyzny — przeszedł na tematy polityczne oraz sytuację wojenną, podnosząc, że zwycięstwo Rzeszy jest dla każdego Niemca sprawą oczywistą i samą przez się zrozumiałą. W tej myśli nie jest on odosobniony, bowiem poza nim stoją zdecydowanie partia narodowo-socjalistyczna, będąca motorem politycznej woli zwycięstwa oraz silna i waleczna niemiecka siła zbrojna, które doprowadzą obecną walkę do zwycięskiego zakończenia.

„Jeszcze przed przeszło rokiem — mówił kanclerz Hitler — Churchill nie orientował się dostatecznie co do stałości poglądów rodaków mojej ojczyzny. Zapewniałem go jednak wówczas, że prawdopodobnie nadejdzie chwila, iż będzie mógł o tym przekonać się w sposób oczywisty. W międzyczasie nadeszła ta chwila, Anglia została pouczona, a ja bynajmniej nie odniosłem wrażenia, aby niezłomność brytyjskich brygad miała być silniejsza niż niezłomność batalionów, pochodzących z Marchii Wschodniej na polach Norwegii i Francji".

Nie zdarzyło się nigdy w historii, aby w ciągu trzech lat stworzyć to, co w Niemczech uczyniono i co okazało się cennym w obecnej walce z rozpadającym się światem złota i kapitalizmu. Olbrzymia praca i wysiłki na wszystkich odcinkach życia ulegać będą dalszemu i stałemu rozrostowi, a rozmach niemieckiej gospodarki oraz rozszerzenie wszelkich dziedzin przemysłu i przyrost potencjału produkcyjnego, to czynniki, które pozwalają spoglądać na świetną przyszłość tworzącego się i wzorowego państwa socjalistycznego. Kanclerz Hitler zakończył swą mowę podkreślając swe zaufanie do narodu, oraz zaznaczeniem, że nie zna on klas i stanów, lecz jeden jedyny socjalizm czynu, będący drogowskazem na przyszłość.

* * *

Wiedeń. W tym samym czasie, kiedy kanclerz Hitler wygłaszał mowę w Linzu, przemawiał minister Rzeszy dr. Goebbels na manifestacji w Wiedniu z racji rocznicy wcielenia Austrii do Rzeszy Wielkoniemieckiej. W uroczystości tej wzięły udział nieprzeliczone rzesze mieszkańców Marchii Wschodniej, do których to przemówienie było skierowane. Omówił on w swym przemówieniu znaczenie dnia, będącego rozstrzygającą walką dwóch nieprzyjacielskich światów, w której socjalizm młodych narodów pokona stary i zmurszały świat. W tej klasowej walce narodów biednych i bogatych Anglia już przegrała stawkę. Specjalnie podkreślił dr. Goebbels nieprzepartą i zawziętą wolę mieszkańców Marchii Wschodniej, którzy w tej walce, wymagającej od każdego Niemca wielkich wysiłków, wykazali ofiarność i gotowość do ofiar w bardzo wysokiej mierze i których zaufanie do kierownika losów Rzeszy niemieckiej jest niewzruszone i bezprzykładne.

„Węzły, które przed trzema laty złączyły Rzeszę z Marchią Wschodnią w radosnym szczęściu przyczyniły się do wykucia w obecnej wojnie łańcucha ze stali i żelaza, który nie ulegnie nigdy rozerwaniu. Marchia Wschodnia wykazała w tej wojnie wielką ofiarność, okazując zarazem światu, że zjednoczenie z Rzeszą było wydarzeniem dobrowolnym i zupełnie naturalnym".

Duchowe i ideowe podporządkowanie się Flandrii sprawą nowej Europy. — Przemówienie Stafa de Clerqua

Bruksela. Staf de Clarqua, przywódca ruchu narodowo-flamandzkiego, wygłosił w ubiegłą środę w Lovanium przemówienie do flamandzkich korporacji studenckich na temat duchowego i ideowego podporządkowania Flandrii nowej Europie. Ośrodkiem obecnych wydarzeń nie są bynajmniej akcje militarne, lecz o wiele ważniejsze kwestie światopoglądowego zrewolucjonizowania Europy. W chwili obecnej chodzi o przewartościowanie wszelkich dóbr. Rowolucja nie jest wyłączną sprawą Niemiec i Włoch, lecz dotyczy ona w równej mierze poszczególnych narodów. Po załamaniu się brytyjskiego imperium, które w ciągu 200 lat było czynnikiem waśnienia narodów europejskich. Europa będzie mogła odrodzić się w postaci nowej duchowej jednostki. W tej Europie muszą się znaleźć Flamandczycy w związku narodów germańskich, przekonane myślą o opanowaniu północno i środkowo-europejskiego obszaru życiowego. W tej chwili trudno przewidzieć, jak się ułoży przyszłość pod względem politycznym, gospodarczym i wojskowym. Kończąc swe przemówienie Staf de Clarqua zawołał: „Posiadamy pełne zaufanie do wodza narodu niemieckiego, do Adolfa Hitlera".

Marka niemiecka dominującą walutą w Europie

Rozpiętość niemieckiego handlu zagranicznego niemal na poziomie przedwojennym

Berlin. Na walnym zgromadzeniu Banku Rzeszy wygłosił przemówienie prezydent Banku Rzeszy i niemiecki minister gospodarstwa Funk, który między innymi stwierdził, że w ciągu ubiegłego roku marka niemiecka wysunęła się na czoło w obrotach międzynarodowych do tego stopnia, że dzisiaj jest ona faktycznie dominującą walutą w Europie, podczas gdy funt szterling stracił w dalszym ciągu swój charakter międzynarodowego środka płatniczego. Na co przyda się parytet złoty, jeżeli praktycznie jest on niewykonalny i nie jest w stanie powstrzymać międzynarodowego spadku kursu jakiejś waluty. Jeżeli w czasach pokojowych, a więc wówczas, kiedy zachodzi największa tego potrzeba, musi się uciekać do zawieszania podstaw walulowych i walutowego pokrycia, wówczas oznacza to niebezpieczeństwo dla odnośnej waluty, a tym samym dla całego życia gospodarczego. Niemiecka polityka walutowa stoi na gruncie faktów oraz aktualnych konieczności. Te zewnętrzne warunki stałości waluty można utrzymać na należytym poziomie tylko pod warunkiem równowagi w międzynarodowej wymianie pieniężnej i towarowej. Gospodarka dewizowa i wyrównawcza w Niemczech zapewnia równowagę w wymianie z zagranicą w dziedzinie pieniężnej, a kontrola nad handlem zagranicznym gwarantuje taką samą równowagę w dziedzinie wymiany dóbr. Niewątpliwie gospodarka dewizowa w dzisiejszej formie nie stanowi bynajmniej ideału kierownictwa państwowego; nie mniej jest ona niezbędna. Podobnie ma się rzecz z systemem rozrachunkowym, który stanowi filtr przepuszczający wpływ i wypływ pieniędzy i towarów. W tej dziedzinie wprowadziliśmy już w ubiegłym roku bardzo poważne zaczątki rozluźnienia metod rozrachunkowym i sądzimy, że zdołamy osięgnąć jeszcze dalsze postępy na tej drodze. Obecnym naszym zadaniem jest wypracowanie takiego systemu, któryby z europejskiej wspólnoty, narzuconej wojną potrafił stworzyć żywotną wspólnotę w okresie pokojowym. Taka wspólnota pokojowa możliwa jest jedynie w oparciu o naturalną wymianę gospodarczą pod kierownictwem czynników państwowych. Działając w myśl tych zasad zdołaliśmy osięgnąć wielkie sukcesy w dziedzinie handlowo-politycznej w ciągu ostatnich lat oraz pomyślny rozwój handlu zagranicznego podczas wojny. Pomimo tak zwanej angielskiej blokady rozpiętość niemieckiego handlu zagranicznego osiągnęła w ostatnich miesiącach niemal stan z okresu przedwojennego. Obraz ten będzie jeszcze korzystniejszy, jeżeli uwzględnimy, że w cyfrach naszego poprzedniego handlu zagranicznego zawarta była również wymiana z protektoratem i obszarami wschodnimi, które te obroty zaliczone są dzisiaj do cyfr handlu wewnętrznokrajowego. Nasza wymiana towarowa z krajami europejskimi (bez Anglii i Francji) zwiększyła się w ubiegłym roku pod względem wartości o około 65 procent. Ten zwrot stanowi najlepszy dowód, że nasza zdolność produkcyjna w ciągu wojny znacznie wzrosła. Liczne zakłady handlowe, zawarte w ciągu ostatniego roku dowodzą dalej, że umieliśmy skutecznie przeciwdziałać blokadzie brytyjskiej Jaką techniką obliczań posługiwać się będzie ludzkość w przyszłości w handlu światowym, to zagadnienie o podrzędnym znaczeniu. Dotychczasowe doświadczenia poczynione z wielostronnym systemem rozrachunkowym, dowodzą, że system ten nadaje się w zupełności do stosowania go przy międzynarodowej wymianie towarowej. Odrzucamy złoto jako podstawę pokrycia walutowego, ponieważ po wojnie światowej waluta złotowa była nadużywana jako narzędzie pewnych dążeń represyjnych ze strony niekturych mocarstw i wskutek tego straciła do tego stopnia walor gospodarczy na zewnątrz, jak i na wewnątrz, że o jej odrodzeniu nie może być mowy. Złoto nie gwarantuje już dzisiaj wartości pieniądza, a parytet złoty stabilizuje tylko stosunek pieniądza do złota. Stabilizacja wartości pieniądza jest wogóle możliwa tylko pod warunkiem stabilizacji cen towarów, oraz jeżeli stałość waluty gwarantuje praca narodu, zrównoważenie gospodarczych oraz autorytet państwa.

Delegacje Siamu i francuskich Indochin pozostaną jeszcze w Tokio przez pewien czas, aby w dalszych rokowaniach przy udziale członków japońskiej komisji arbitrażowej opracować ostateczny tekst układów.

Związek Sowietów nawiązał dyplomatyczne, handlowe i konsularne stosunki z Sjamem.

Gamelin zawarł tajny układ z Kasprzyckim

Paryż. W obszernym artykule zamieszczonym przez „Matin" dziennik ten rzuca charakterystyczne światło na stosunki polityki przedwojennej. Dziennik ten mianowicie informuje, że b. generalissimus francuski Gamelin odbył w dniu 15 maja 1939 r. w Paryżu konferencję z ówczesnym ministrem spraw wojskowych gen. Kasprzyckim. Nie pytając o opinię rządu francuskiego, Gamelin zawarł z polskim ministrem spraw wojskowych tajny układ wojskowy, dając Polsce zapewnienie, że wolne miasto Gdańsk należy do polskiego obszaru życiowego. Dowiedziawszy się o tym układzie minister spraw zagranicznych Bonnet zwrócił się do Gamelina z życzeniem udzielenia mu wyjaśnień. Ten odpowiedział wymijająco, jakoby był przekonany, iż na Quai d'Orsai podpisana została z Polską umowa treści politycznej. Bonnet miał wówczas zakomunikować Gamelinowi, że jego postępowanie nie jest zgodne z wytycznymi polityki a równocześnie poprosił go, aby pośpiesznie powiadomił czynniki polityczne w Polsce, iż umowę jaką między sobą zawarli Gamelin i Kasprzycki należy uważać za nieważną oraz, że rząd francuski nie może wyrazić na jej treść swej zgody. Gamelin wyraził następnie swe przekonanie, iż Polska będzie w stanie stawiać Niemcom czoło w ciągu 6 miesięcy. Było to jednak fatalną pomyłką — kończy dziennik — która zresztą wpłynęła na decyzję Daladiera.

Stalin nie zamierza walczyć za sprawę angielskich kapitalistów

Moskiewska „Prawda" pisze: „Jeśli wskazanie tow. Stalina co do postawienia narodu na stopie przygotowań mobilizacyjnych zostaną przeprowadzone, to wpłynie to korzystnie na siłę bojową czerwonej armii. Przygotowując ten plan Stalin bynajmniej nie zamierza walczyć za sprawę angielskich kapitalistów. Niemal 200-milionowa rzesza ludności Związku Sowieckiego widzi korzyści, wpływające z roztropności Stalina.

W ciągu 4-ch zimowych miesięcy Anglicy sfracili 2.037.000 br. t. r. tonażu handlowego. — Niemieckie lotnictwo atakowało Birmingham oraz porty i doki Londynu i Southamptonu

Berlin, dnia 12 marca: W ciągu czterech zimowych miesięcy, mianowicie od listopada 1940 r. do końca lutego 1941 trwająca wojna handlowa z Anglią wydała poważny sukces. Nieprzyjaciel stracił w tym czasie 2.037 000 br. t. r. tonażu handlowego, z czego 1.524.000 br. t. r. zatopiła marynarka wojenna, zaś 513.000 br. t. r. lotnictwo. Ponadto lotnictwo spowodowało poważne uszkodzenie 175 nieprzyjacielskich statków handlowych dzięki celnie zrzuconym pociskom bombowym. Cyfry powyższe nie obejmują strat nieprzyjacielskich na skutek eksplozji min. W ciągu ostatniej nocy eskadry samolotów bojowych zaatakowały obiekty przemysłowe na terenie Birmingham oraz tereny portów i doków w Londy ie i Southampton, które obrzucono skutecznie bombami. Jeden z samolotów wywiadowczych bombardował większy statek handlowy płynący w konwoju w pobliżu północnego wybrzeża Szkocji; statek ten został celnie trafiony i unieruchomiony. Skuteczne ataki w ciągu dnia skierowane były na lotniska w Anglii południowej oraz na obiekty portowe w Portsmouth. Dalekosiężna artyleria piechoty ostrzeliwała nieprzyjacielskie jednostki wojenne, płynące na Kanale. — W rejonie Morza Śródziemnego eskadry niemieckiego lotnictwa obrzuciły bombami ciężkich kalibrów wojskowe obiekty na wyspie Malcie. Poza tym skuteczne ataki skierowane były na kolumny taborów brytyjskich w Afryce Północnej. — Nieprzyjaciel zrzucił w ciągu ubiegłej nocy bomby kruszące i zapalające na kilka miejscowości na terenie Niemiec północnych. Po za nikłymi szkodami materialnymi zginęło kilka osób cywilnych, oraz kilka odniosło rany. — W okresie od 6 do 11 marca nieprzyjaciel stracił 11 samolotów, z czego 4 w walkach powietrznych, 2 samoloty zestrzeliła artyleria przeciwlotnicza, zaś jeden artyleria marynarki. Cztery samoloty stojące na ziemi uległy zniszczeniu. Ponadto należy się liczyć ze zniszczeniem kilku innych samolotów na ziemi, atakowanych przez lotnictwo niemieckie. W tym samym okresie straty niemieckie wyniosły 9 samolotów.

Niemiecki korpus lotniczy działa

Włoski komunikat wojenny: Na froncie greckim odparto nieprzyjacielskie ataki na odcinku Vojussa, przy czym nieprzyjaciel poniósł poważne straty. Wzięto jeńców do niewoli oraz zdobyto broń. Eskadry naszego lotnictwa atakowały w ciągu dnia wczorajszego oraz w nocy w stale kontynuowanych wypadach nieprzyjacielskie bazy zaopatrzenia, wojskowe fortyfikacje i stanowiska, baterie artylerii oraz oddziały wojsk. Dwa samoloty nieprzyjacielskie zestrzelono w walkach powietrznych. Dwa samoloty własne nie powróciły do swych baz. W nocy z 10 na 11 samoloty niemieckiego korpusu lotniczego bombardowały wojskowe fortyfikacje na Malcie. Na terenie Afryki Północnej samoloty niemieckiego korpusu lotniczego bombardowały kwatery wojsk brytyjskich oraz samochody. W nocy z 10 na 11 nieprzyjaciel dokonał ataku lotniczego na Trypolis. Nie zanotowano żadnych ofiar, nieznaczne szkody materialne. W rejonie Morza Egejskiego zaatakowały nieprzyjacielskie samoloty nasze bazy lotnicze na wyspie Rodos, jedna osoba ranna, nieznaczne szkody materialne. Na terenie Afryki Wschodniej nasze oddziały na odcinku Keren zaatakowały nieprzyjacielskie pozycje, a następnie obsadziły je, zmuszając tamtejszy garnizon do ucieczki. Nasze samoloty obrzuciły bombami rozpryskowymi nieprzyjacielskie wojska na odcinku Somali, gdzie powstały znaczne pożary. Nieprzyjacielskie samoloty obrzuciły bombami kilka miejscowości na terenie Erytrei, gdzie jednak nie wyrządziły godnych wzmianki szkód.

„Japonia nie zachwieje się nigdy w swoim stanowisku wobec Paktu Trzech Mocarstw"

Oświadczenie ministra Matsuoka wobec przedstawicieli prasy

Tokio. W krótce przed swoim wyjazdem do Europy minister spraw zagranicznych Matsuoka przyjął we środę przedstawicieli prasy niemieckiej i włoskiej, wobec których złożył następujące oświadczenie: Zaproszenie wystosowane w swoim czasie przy zawarciu Paktu Trzech Mocarstw przez ministra spraw zagranicznych Rzeszy von Ribbentropa i włoskiego ministra spraw zagranicznych hrabiego Ciano uzależnił on wówczas od tego, czy sytuacja na Dalekim Wschodzie zezwoli mu na dłuższą nieobecność w Japonii. Taki czas nadszedł obecnie, kiedy rokowania ugodowe w Tokio zdołano doprowadzić do korzystnego zakończenia. Minister zamierza jednak możliwie w jak najkrótszym czasie powrócić do Japonii, ponieważ żaden minister spraw zagranicznych nie bawi przez dłuższy czas chętnie z dala od swego kraju. Co się tyczy sytuacji na Dalekim Wschodzie, to nikt nie wie co się może zdarzyć. W każdym razie jak długo Anglia i Stany Zjednoczone nie wywołają na tym obszarze jakich niepokojów, nie należy się liczyć z żadnymi incydentami, ponieważ Japonia przykłada wielką wagę do zachowania spokoju i porządku na Dalekim Wschodzie. W ciągu swej podróży do Europy — mówił dalej minister Matsuoka — będzie on miał rzadką sposobność osobistego zetknięcia się z Kanclerzem Adolfem Hitlerem, Marszałkiem Goeringiem, ministrem spraw zagranicznych von Ribbentropem i innymi czołowymi politykami Niemiec oraz odnowienia swej znajomości z Mussolinim z roku 1932 i równocześnie swej przyjaźni z hrabią Ciano. Właśnie do tych osobistych kontaktów przywiązuje on największe znaczenie. Winien on to swemu własnemu krajowi, aby poznać równie osobiście Kanclerza Adolfa Hitlera, Marszałka Rzeszy Goeringa i ministra spraw zagranicznych von Ribbentropa, oraz wierzy, że życzenie to polega również na wzajemności. Fakt, że kierujący mężowie stanu nie znali się osobiście, prowadziło często w historii do różnych trudności. Minister jest przyzwyczajony osobiście stwierdzić wszystko oraz wypowiadać to co myśli i czuje. Oczekuje on również z największym zainteresowaniem przyszłych rozmów i wymiany zdań. Na pytanie, czy w Berlinie i w Rzymie przewidziane są rozmowy w sprawie dalszej rozbudowy Paktu Trzech Mocarstw jest już teraz sprawą konkretną. Jak podkreślił on już niejednokrotnie, Japonia nigdy nie zachwieje się w swoim stanowisku wobec tego paktu! W zakończeniu minister Matsuoka podkreślił, że w czasie swego przez Moskwę złoży rządowi rosyjskiemu wizytę kurtuazyjną. Możliwie, że w drodze powrotnej tam jeszcze raz przeprowadzi rozmowy, nie jest to jednak przewidziane programem podróży.

Podpisanie amerykańskiej ustawy lombardowej

Na krótko przed rozpoczęciem dzisiejszej konferencji prasowej prezydent Roosevelt podpisał ustawę lombardową, a po odbyciu rozmów z przedstawicielami armii i marynarki wojennej, ustalił pierwszą listę materjałów wojennych, przeznaczonych jak to zakomunikował następnie na konferencji prasowej w przeważającej części dla Anglii, a w pewnej małej części dla Grecji. Roosevelt odmówił podania do publicznej wiadomości listy tych materjałów, jak długo nie znajdą się one w posiadaniu odbiorców, ponieważ w przeciwnym razie inne czynniki mogłyby z tego wyciągnąć korzyść. Nadmienił on jednak, że należą do nich również okręty wojenne. Roosevelt ubrał to oświadczenie w tę formę, że „w liście tej uczestniczą armia i marynarka, natomiast nie biorą w niej udziału władze żeglugi handlowej." Prezydent oświadczył, że suma wpłacona na poczet tych materjałów nie jest zbyt wielka. Dokładne ceny nie zostały jeszcze ustalone, ponieważ chodzi tu częściowo o przestarzały, częściowo zaś o zbędny materjał, za który naturalnie nie można liczyć pełnych cen bieżących. Zarówno listy towarów, jak i wartość, która będzie jeszcze ustalona, zostaną we właściwym czasie podane do wiadomości. W sprawie pomocy dla Chin Roosevelt oświadczył, że jeszcze nie zajął się tą sprawą i m. i. pragnie wyczekać na sprawozdanie swojego specjalnego agenta Currie, który właśnie powrócił do Ameryki.

Ameryka łacińska pragnie być neutralną

Santiago. Wychodzący w Santiago de Chile dziennik „Nacion", wypowiada się w obszernym artykule na temat aktualnych problemów, przy czym stwierdza, że rozwiązania domaga się nie kwestia istnienia rzekomej „5-ej kolumny", lecz sprawa wynalezienia nowych rynków zbytu, w miejsce tych, które Chile utraciły. Troski dzienników chilijskich jak również prasy południowo - amerykańskiej są zresztą zupełnie usprawiedliwione. Z chwilą bowiem uchwalenia ustawy o pomocy dla Anglii

przez Senat Stanów Zjednoczonych przyszłe wypadki sprowadzą na kraj wiele poważnych zmartwień. Z tego powodu jest rzeczą zrozumiałą, gdy chilijski dziennik „Opinion" wyraża nadzieję na utrzymanie przez Stany Zjednoczone neutralności, ale równocześnie i obawę przed ewentl. wciągnięciem Ameryki łacińskiej wbrew jej woli w ogólny mętlik.

Anglosaski koń trojański w Ameryce łacińskiej wpływał dotąd na przychylne ustosunkowanie się państw południowo-amerykańskich do projektu pomocy dla Anglii, jednak nie udało się mu tej przychylności pozyskać. Będący na angielskich usługach urugwajski dziennik „El Di" puszcza farbę, pisząc z łezką w oku o zupełnym wycofaniu się Ameryki południowej od udziału w kampanii angielskiej, wzywając jednocześnie najsilniejsze państwa Ameryki łacińskiej-Argentynę i Brazylię, by wstąpiły w ślady Stanów Zjednoczonych „El Dia" postępuje za tym za śladami lorda Willingdona, któremu też nie udało się nic wskórać. Ku ubolewaniu Anglików praktyki południowych-Amerykan są diametralnie różne od teoryj angielskiej propagandy.

Krótkie wiadomości

Arcybiskup Kolonii, kardynał Schulte zmarł w poniedziałek około godz. 23-ej na udar serca

Nowo mianowany ambasador japoński ekselencja generał Oshima po powrocie do Niemiec złożył w poniedziałek wizytę zastępcy wodza partii kanclerza Hitlera ministrowi Rudolfowi Hessowi i odbył z nim dłuższą serdeczną rozmowę.

Japoński minister spraw zagranicznych Natsuoka wyjechał z Tokio we środę o godz. 22.35 (godzina 15.35 czasu niemieckiego), udając się do Europy.

Ambasador niemiecki w Tokio Ott w drodze do Berlina, dokąd udaje się z okazji zapowiedzianej wizyty ministra Matsuoka w Niemczech, przybył w poniedziałek o godz. 22.10 do Hsingking. Ambasadora Otta powitali na dworcu poseł niemiecki dr. Wilhelm Wagner, oraz członkowie poselstwa niemieckiego w Hsingking. Po krótkiej przerwie ambasador Ott wsiadł do pociągu udającego się do Charbina, gdzie przesiądzie się do międzynarodowego pociągu, zdążającego do Mandżurii. Poseł dr. Wagner towarzyszył ambasadorowi Ottowi do Charbina.

Z Algeciras donoszą, że brytyjski krążownik Sheffield wraz z pewnym brytyjskim kontrtorpedowcem wpłynął w ciężko uszkodzonym stanie do portu w Gibraltarze.

Francuski statek handlowy „La Ville de Najinga" wiozący towary z Madagaskaru do Dakaru, zatrzymany został przez załogę brytyjskiego krążownika na południe od Kapstadu a następnie zajęty.

Jak komunikuje belgijskie ministerstwo spraw wewnętrznych, Belgowie internowani dotychczas w Szwajcarii od chwili wypadków wojennych w ubiegłym roku, dzięki pośrednictwu władz niemieckich zostaną wkrótce sprowadzeni do Belgii.

Jak donoszą z Nicei, zmarł tam dawny belgijski minister spraw zagranicznych Paul Hymans.

Generalny Gubernator Algieru admirał Adriac przybył do Vichy, gdzie został natychmiast przyjęty przez marszałka Petaina i odbył konferencję z gen. Weygandem.

Przybycie generała Weyganda wraz z członkami sztabu wojskowego do Vichy zyskuje na znaczeniu z uwagi na mające się tam omówić zagadnienia Syrii, wyłaniające się w chwili obecnej na pierwszy plan. Angielskie zamierzenia odnośnie francuskich obszarów mandatowych w Syrii nie przeszły tu bez echa. Członkowie rządu francuskiego zapewniają w sposób kategoryczny, iż są zdecydowani do obrony mandatu syryjskiego.

Marynarka Stanów Zjednoczonych planuje urządzenie bazy operacyjnej w pobliżu portu Morfolk w stanie Virginia.

Senat w Waszyngtonie uchwalił łączną kwotę półtora miliarda dolarów na rozszerzenie baz morskich łącznie z Guam, Samoa oraz terenami na Atlantyku przejętymi od Anglii.

Wojska japońskie, które niedawno wylądowały w Pakhoi i innych portach hińskich po wykonaniu swego zadania polegającego na sparaliżowaniu południowo-zachodnio-chińskich źródeł zaopatrzenia, zostały z porwrotem wsadzone na okręty i jako zwarty korpus ekspedycyjny oczekują na dalsze zadania.

Konsulat brytyjski w Batawii wezwał wszystkich Anglików zamieszkałych w Indiach Holenderskich do gromadzenia zapasów konserw, benzyny i pieniędzy.

Wskutek strajku personelu autobusów w Nowym Jorku, zamarło około 95 procent komunikacji naziemnej.

Izba reprezentantów Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej przyjęła ostatecznie we wtorek po południu ustawę lombardową. Szczegółowe wyniki głosowania nie są dotychczas znane.

W miejscowości Brockton w Stanie Massachussetts w Ameryce podczas akcji gaszenia pożaru w pewnym kinie zawaliła się nagle konstrukcja dachu, grzebiąc pod gruzami 25 strażaków. 6 strażaków poniosło śmierć, 2 nie zdołano dotychczas odszukać, 16 odniosło rany częściowo ciężkie. Publiczność opuściła kino zaledwie na kilka godzin przed pożarem.

Wiadomości potoczne

JĘDRZEJÓW 15 III. 1941.

Niepoprawni złodzieje znów okradli przygodnych gości. Niedawno donosiliśmy o skazaniu po pół roku więzienia Stanisława Dąbrowe i innych z Jędrzejowa za okradzenie przygodnych pasażerów, czyniących zakupy w Jędrzejowie i okolicy, pod pretekstem rzekomo grożącego zarekwirowania towaru przez policję kolejową. — Obecnie sąd grodzki w Jędrzejowie za kradzież w ten sam sposób wędlin, jaj i nabiału wartości około 600 zł na szkodę kilku osób, skazał Stanisławę Dąbrowę (Kolejowa 23), Edwarda Zarzyckiego (Kolejowa 4, i Mariana Kubickiego (11 listopada 113) po pół roku więzienia każdego. Edwarda Dąbrowę, wobec niepełnoletności, oddano pod odpowiedni dozór burmistrza miasta Jędrzejowa.

Straż Jędrzejowska otrzymała autocysternę. Mimo znacznych funduszów, przeznaczonych na zapewnienie bezpieczeństwa pożarowego, burmistrz m. Jędrzejowa, p. Bankewitz czyni obecnie starania o zakup dla straży miejskiej ochotniczej auto-cysterny, kosztem około 35 tys. zł. Samochód ten będzie zaopatrzony w zbiornik na trzy tysiące litrów wody, oraz pompę, umożliwiającą napełnienie zbiornika. Dzięki temu, oprócz służenia właściwemu celowi, tj. gaszenia ognia, zwłaszcza tam, gdzie trudno jest o wodę, auto-cysterna pełnić będzie rolę polewaczki w okresie upałów, przyczyniając się tym samym do poprawienia stanu sanitarnego w mieście.

Dla bezpieczeństwa przeciwpożarowego. Zgodnie z wytycznymi władz Generalnego Gubernatorstwa w przedmiocie zaopatrzenia wodnego dla celów przeciwpożarowych, w najbliższym czasie rozpocznie się budowa zbiorników betonowych wodnych w Jędrzejowie oraz w tych miejscowościach, gdzie straże posiadają sprzęt zmotoryzowany. Gminy, które zakupią w bieżącym roku motopompy, otrzymają tytułem subsydium na budowę zbiorników wodnych prawdopodobnie taką sumę, jaką zapłacą za motopompę.

KIELCE

Bilans miesięcznej pracy P. C. K. w Kielcach

Według sprawozdania za miesiąc luty rb. punkt lekarski PCK. przy ulicy Wspólnej 13, udzielił porad lekarskich 477, z punktu korzystało 1416 osób, nowych chorych przyjęto 83, wizyt lekarskich domowych 51, zabiegów operacyjnych i opatrunkowych 368, szczepień ochronnych 1029, pielęgniarki dokonały 81 odwiedzin domowych, wydano wyprawek dla niemowląt 24 komplety, z pomocy dentystycznej korzystało 71 osób, tranu wydano 96 porcyj. Ogólny koszt prowadzenia punktu lekarskiego wyniósł 2035.81 złotych. Poza tym dokonano kontroli szczepień ochronnych 2386, zorganizowano pomoc sanitarną dla ewakuowanych, dokonano kontroli stanu zdrowia dzieci szkolnych, spośród których zakwalifikowano 1318 dzieci do picia tranu leczniczego (badania trwają), dokonano dezynfekcji paczek odzieżowych i bieliźnianych, przeznaczonych

do Z. S. R. R. Za pośrednictwem PCK. wysłano przez pocztę kielecką 149 paczek indywidualnych, wagi 1 kilograma dla jeńców wojennych w Rzeszy. Zarejestrowano 25 nowych inwalidów wojennych i jedną wdowę po poległym z roku 1939, oraz roztoczono opieką sanitarną nad 202 inwalidami wojennymi i 39 wdowami po poległych. Przy punkcie lekarskim zorganizowano komisję lekarską dla inwalidów wojennych, określając stopień niezdolności do pracy (zbadano 60 inwalidów). Udzielono pomocy byłym jeńcom wojennym, zwolnionym z obozów jeńców, powracającym do rodzinnych stron (żywność, pieniądze na dalszą podróż, noclegi). Przy punkcie lekarskim PCK. w Kielcach i w Zagnańsku wydawane były lekarstwa i materiał opatrunkowy, przydzielone przez N. C. K. pochodzenia amerykańskiego. Kontynuowana była działalność w zakresie informacyj o poległych i zaginionych, porad prawnych, pisania podań i t. d.

Kobieta bez serca znęcała się nad małą sierotą. Przed sądem okręgowym w Kielcach stanęli w tych dniach mieszkańcy Kielc (Nowy Folwark): Stanisław Pyczek i Helena Szablówna pod zarzutem znęcania się nad 6-cioletnią Barbarą, córką Pyczka. Pyczek po śmierci swej żony, żył wspólnie z Szablówną kobietą o złych instynktach. Jak stwierdzili świadkowie, mała Barbara była poniewierana i bita do krwi przez Szablównę przy każdej sposobności. Wreszcie litościwi sąsiedzi, nie mogąc znieść dłużej nieludzkiego obchodzenia się z dzieckiem, zaopiekowali się nim, zabierając je z domu Pyczka i Szablówny. Sąd skazał Szablównę na pół roku więzienia, Pyczka zaś z braku cech przestępstwa uwolnił od winy i kary.

WOLBROM

Piąty pożar w ciągu trzech tygodni. We wsi Jangrot koło Wolbromia spłonęła doszczętnie zagroda Władysława Gamrota. Pastwą pożaru padł dom i zabudowania gospodarcze, 500 kg. zboża, narzędzia rolnicze i sprzęty domowe. W ostatnich trzech tygodniach jest to już piąty pożar w Jangrocie. Zachodzi podejrzenie, że wszystkie pożary pochodzą wskutek zbrodniczego podpalenia jakiegoś zbrodniarza. Pożary wybuchały późno wieczorami lub w nocy. Policja prowadzi w tej sprawie energiczne dochodzenie.

OLKUSZ

Smierć dwóch kobiet na torze kolejowym pod Olkuszem. Onegdaj wieczorem na torze kolejowym pod Olkuszem znalazły śmierć pod kołami pociągu towarowego: 32-letnia Bolesława Kałwa i 43-letnia Stanisława Gleit, obydwie z Niwki pod Sosnowcem. Przybyły one do Olkusza po zakup chleba i innych artykułów spożywczych. W czasie drogi powrotnej szły torem kolejowym. Przed idącym naprzeciwko pociągiem zeszły na drugi tor, po którym jechał inny pociąg towarowy. Obydwie kobiety zostały rozszarpane przez koła pociągu. Zmasakrowane zwłoki przeniesiono do kostnicy szpitala olkuskiego.

Setki samolotów bojowych nad Liverpoolem

Naczelna komenda armii niemieckiej komunikuje w dniu 13 marca: Kilkaset niemieckich samolotów bojowych zaatakowało w ciągu księżycowej i niezwykle jasnej nocy w masowych nalotach urządzenia portowe w Liverpoolu i Birkenhead z bardzo poważnym skutkiem. Zniszczeniu, względnie poważnemu uszkodzeniu uległy urządzenia portowe, magazyny żywnościowe oraz zakłady przemysłowe, leżące na terenie portu. Na kilku statkach wybuchły pożary. Dalsze nocne ataki powietrzne znacznych sił lotniczych cięższych kategorii skierowane były na obiekty wojskowe i urządzenia przemysłowe na terenie Szkocji i Anglii południowej. Samoloty wywiadowcze osiągnęły w toku ataków na transporty konwojowane w pobliżu wschodniego wybrzeża angielskiego kilka celnych trafień na trzy wielkie statki handlowe, przy czym zatopiły jeden statek pojemności 1.000 br. t. rej. w rejonie morskim Great Yarmouth. — Lekkie samoloty bojowe zniszczyły w ciągu dnia hangary i schrony na jednym z lotnisk w Anglii południowej. W wypadzie w kierunku angielskiego wybrzeża południowo-wschodniego niemiecki ścigacz spowodował zatopienie brytyjskiego kontrtorpedowca. — W rejonie Morza Śródziemnego dokonywały niemieckie samoloty bojowe łącznie z eskadrami włoskiego lotnictwa zbrojne loty wywiadowcze nad wyspą Maltą. Niemieckie lotnictwo na terenie Afryki północnej obrzuciło skutecznie bombami brytyjskie kolumny samochodowe i parki samochodowe, ostrzeliwując je równocześnie z karabinów maszynowych. — W ciągu ostatniej nocy nieprzyjaciel obrzucił bombami miejscowości w rejonie nadbrzeżnym Niemiec Północnych oraz zrzucił większą ilość bomb zapalających i kruszących na stolicę Rzeszy. Wśród dzielnic mieszkaniowych uległa uszkodzeniu pewna liczba budynków, w czym również kościoły i szpitale. W obiektach przemysłowych powstały jedynie nieznaczne uszkodzenia. Zanotowano szereg ofiar śmiertelnych oraz rannych wśród ludności cywilnej. Nocni myśliwcy i artyleria przeciwlotnicza zestrzelili 10 z pośród atakujących samolotów. Ponadto nieprzyjaciel stracił w walkach powietrznych w ciągu dnia 3 samoloty. Zaginęło 6 samolotów niemieckich.

Ostatni włoski komunikat wojenny

Na froncie greckim nieprzyjaciel ponawiał ataki u obydwu wylotów doliny Vojussa, został jednak odparty i ponosząc poważne straty.

Nasze lotnictwo bombardowało pewien ważny nieprzyjacielski punkt obronny marynarki.

Nasze i niemieckie samoloty zaatakowały w toku nocnych wypadów obiekty portowe w la Valetta na Malcie.

Na terenie Afryki północnej zaatakowały nasze samoloty bazy morskie i lotnicze.

Oddziały niemieckiego korpusu lotniczego obrzuciły bombami oraz ostrzeliwały z karabinów maszynowych obozy pod namiotami, oraz brytyjskie oddziały zmotoryzowane.

Na terenie Afryki wschodniej nieprzyjaciel przeprowadził naloty na kilka miejscowości Erytreii, nie wyrządzając jednakże szkód.

Odezwa gen. Antonescu do narodu rumuńskiego

„Musimy wytężyć wszystkie siły dla jednego celu: naszej ojczyzny"

Bukareszt. Prasa rumuńska opublikowała we wtorek w sensacyjnej formie odezwę generała Antonescu do narodu, w której z okazji zakończenia plebiscytu wzywa on wszystkich Rumunów do wspólnej pracy dla dobra kraju i apeluje o wytężenie wszystkich sił dla jednego celu, mianowicie dla ojczyzny.

Odezwa stwierdza na wstępie, że wszystkie prowincje Rumunii dały przykład wspaniałej i przykładnej zgody, wypowiadając w plebiscycie gorące pragnienie ujawnienia jedności Rumunii. Wszyscy bez różnicy wieku i zawodu, młodzi i starzy, wieś i miasto, bogaci i ubodzy dowiedli, że są przedewszystkim Rumunami i że ojczyznę cenią ponad wszystko. „Rumuni, dowiedliście, że naród rumuński nie ginie, i nie może zginąć. Serca wszystkich Rumunów biją dziś zgodnie dla jednego celu: dla ojczyzny. Ostateczne zwycięstwo może być równoznaczne tylko z pełnym zwycięstwem narodu".

W dalszym ciagu odezwy gen. Antonescu podkreślił, że jest dumny, iż przypadło mu kierowanie losami tak zwartego i zjednoczonego narodu, po czym oświadcza: „Pozostaje mi teraz tylko jedno życzenie: aby wszyscy ci, którzy wyłamali się z jedności rumuńskiej — ci nieliczni, bardzo nieliczni, którzy nie obdarzyli mnie swoim zaufaniem, mogli znaleźć w moich przyszłych wysiłkach podstawę do zrewidowania swego zdania. Żądam od was, abyście wszystko oddali ojczyźnie: waszą sumienność, siłę woli, pracę i ofiarność".

Odezwa kończy się słowami: „Rumuni! W niedługim czasie przedłożę wam mój program prac, na którym musimy zbudować naszą przyszłość. Będzie on się opierał na narodowo-socjalistycznym światopoglądzie, który jest wyznaniem wiary was wszystkich, na podniesieniu stanu chłopskiego, na poszanowaniu pracy i karności narodowej, jaka przystoi narodowi bojowników, gotowych do wkroczenia w nowy przyszły świat. Do zrealizowania tego programu powołam wszystkie siły narodowe, jego cały świat pracy, całą mądrość wieku dojrzałego i cały zapał młodzieży. Przepełniony wiarą i wdzięcznością za wasze zaufanie żądam od was wykuwania fundamentów narodowych, ponieważ oddałem się cały na służbę waszą i króla i w służbie tej pozostanę aż do ostatniego tchnienia. Naprzód Rumuni! niech nas Bóg prowadzi! Niech żyje Rumunia, niece żyje nasz król!

Podp. ANTONESCU

Wojska brytyjskie nad granicą Syrii

Rzym. Według informacyj rzymskiej agencji „Radio Mondan", koncentracja wojsk brytyjskich nad granicą Syrii i Libanonu trwa w dalszym ciągu. Eden miał skłonić generała Wawella w Kairo do wycofania części swoich wojsk z Cyrenaiki i przyłączenia ich do korpusu ekspedycyjnego. Poza tym Wawell ma podjąć próbę obsadzenia Syrii, zaś Turcja zrezygnowała ze swego negatywnego stanowiska wobec tego projektu. Plany Edena przewidują ponadto szereg dalszych śmiałych przedsięwzięć. I tak Eden liczy się z możliwością, że Arabowie zgodzą się bez oporu na połączenie Syrii, Palestyny i Transjordanii w jedno wielkie państwo arabskie pod władzą osławionego emira Abdullaha jako króla, podczas gdy Kairo miałoby otrzymać odszkodowanie w formie odstąpienia pasma pustyni palestyńskiej na rzecz egipskiego komisariatu rządowego.

„Zrozumienie dla współpracy politycznej dewizą Jugosławii"

Bukareszt. Dziennik „Actiunca" ogłasza wywiad swego belgradzkiego przedstawiciela z jugosłowiańskim ministrem spraw zagranicznych Oincar Markowiczem, w czasie którego minister podkreślił m. i., że najważniejszym celem zagraniczno-politycznej działalności Jugosławii jest zachowanie pokoju i wzmocnienie bezpieczeństwa kraju. Jugosławia pragnie w pierwszym rzędzie umocnienia stosunków wobec swych sąsiadów. Naczelnym hasłem politycznym jest porozumienie i współpraca, współpraca ze wszystkimi mocarstwami, mająca na celu zaoszczędzanie nowego rozszerzenia wojny w południowo-wschodniej Europie, a nadto wzmocnienie współpracy gospodarczej, ciężko dotkniętej obecną wojną. Pod znakiem pozytywnej współpracy Europa będzie mogła stworzyć podwaliny nowego porządku. Tego rodzaju pokojowa polityka Jugosławii odpowiada w pełni jej interesom życiowym i uczuciom narodu. Idea trwałej i pokojowej współpracy między wszystkimi narodami Bałkanów, oraz obszaru naddunajskiego jest głęboko zakorzeniona w duszy ludu jugosłowiańskiego.

Spadek aktywności giełdy nowojorskiej. Tendencje na giełdzie nowojorskiej po uchwaleniu ustawy o pomocy dla Anglii

Nowy Jork. Środowe zebranie giełdy nowojorskiej odbyło się pod znakiem spodziewanej bierności amerykańskich sfer gospodarczych, pozostających pod wrażeniem ustawy o pomocy dla Anglii. Nagół panowała wybitna wstrzemięźliwość, „przy czym odczuwało się skutki depresji, jaką na przemyśle amerykańskim wywarły nowe uchwały, oceniane bardzo pesymistycznie. Wbrew oczekiwaniom, iż nowa ustawa wpłynie korzystnie na czynniki przemysłowe, obroty w ciągu pierwszych godzin posiedzenia giełdowego w środę były bardzo spokojne, a nawet później nie zaznaczyło się większe ożywienie. Pod koniec giełdy nastroje były nadal ujemne, przy czym niektóre rodzaje akcji zniżkowały.

Podejrzani o współudział w zamordowaniu Igo Syma

Warszawa. W Warszawie ogłoszone zostało następujące obwieszczenie dowódcy SS. i Policji na okręg warszawski: Podejrzany o współudział w dokonaniu zbrodni na osobie kierownika Teatru Miasta Warszawy, Karola Juliusza Syma, jest ukrywający się od dnia 7. marca 1941 r. 42-letni aktor Dobiesław Damięcki. W towarzystwie Damięckiego przebywa, znajdująca się w poważnym stanie aktorka Janina Górska. Wzywa się wszystkie osoby, które widziały Damięckiego i Górską w dniu 7 marca 1941 r. lub później, do natychmiastowego zameldowania o tym w biurze warszawskim, Policji Bezpieczeństwa i S. D. w okręgu warszawskim, w Warszawie - Strasse der Polizei (Aleja Szucha) 25, lub w jakimkolwiek komisariacie policji. Osoby, udzielające pomocy lub schronienia Damięckiemu i Górskiej, po opublikowaniu niniejszego obwieszczenia będą karane. Ci, którzy dotychczas pomagali Damięckiemu unikną kary, o ile na podstawie tego obwieszczenia udzielą niezwłocznie policji informacji. Za informacje prowadzące do ujęcia mordercy, wyznaczono nagrodę w wysokości 3 000 zł. Nagroda ta przeznaczona jest dla osób cywilnych. Urzędnikom służby policyjnej i S. D. nagroda ta nie przysługuje. Wypłata nagrody nastąpi z wykluczeniem drogi prawnej.

Rysopis Damięckiego: Wzrost średni, twarz owalna, oczy niebieskie i kędzierżawo ciemnoblond włosy.